**Dr Robert A. Peterson, Zbawcze dzieło Chrystusa,
sesja 13, 9 Zbawcze dzieła, podstawowe rezultaty, część 2, Zesłanie Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę**

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o zbawczym dziele Chrystusa. To jest sesja 13, 9 Zbawcze dzieła, podstawowe rezultaty, część 2. Zesłanie Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę.

Módlmy się. Ojcze, dziękujemy Ci za Twoje święte słowo. Modlimy się, abyś użył go dzisiaj, aby przynieść chwałę Twojemu imieniu, zbudować nas w naszej świętej wierze i zachęcić nas w wiecznej drodze; modlimy się przez Jezusa Chrystusa, pośrednika. Amen.

Biblia jest książką z opowiadaniami i książką z obrazkami. To książka z opowiadaniami. Opowiada prawdziwą historię Boga od początku, czyli stworzenia, przez bunt lub upadek, a następnie odkupienie, czyli Izrael w Starym Testamencie i kościół w Nowym, aż do wypełnienia.

Wraz z tą historią Bóg maluje obrazy, aby przekazać nam swoje prawdy. Tak więc, gdy studiujemy zbawcze osiągnięcie Chrystusa, przede wszystkim wciąż pracujemy nad jego dziewięcioma zbawczymi uczynkami lub dziełami. Serce i dusza tego, co uczynił, aby nas zbawić, są jasne w Nowym Testamencie.

On umarł za nasze grzechy według pism; został pochowany i zmartwychwstał trzeciego dnia według pism. To znaczy, że jego śmierć i zmartwychwstanie są samym biciem serca zbawienia. Ale nie są one jedyne.

Bóg kontekstualizuje je jako część historii Jezusa. Tak więc wcielenie jest absolutnie niezbędnym warunkiem krzyża i pustego grobu, jak już widział święty Anzelm. Podobnie, bezgrzeszne życie naszego Pana jest niezbędne.

Gdyby zgrzeszył, nie mógłby nas zbawić. W istocie, mówię z szacunkiem, sam potrzebowałby Zbawiciela. Ale nie zgrzeszył, a zatem jego wcielenie i bezgrzeszność są warunkami wstępnymi jego śmierci i zmartwychwstania.

I są śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa, centrum, rdzeniem, biciem serca, istotą zbawienia, bez wątpienia. Ale są takie; oto jestem, znów sięgam po przymiotniki, monumentalne i tak słabe, że mają zdumiewające reperkusje lub rezultaty. Pięć rezultatów wynika ze zmartwychwstania naszego Pana i teraz przechodzimy przez nie.

Ostatnio widzieliśmy wniebowstąpienie, które przeniosło Jezusa w stanie upokorzenia z ograniczonej ziemskiej sfery do stanu wywyższenia w wyższej transcendentnej sferze niebiańskiej. I zdumiewaliśmy się faktem, jak powiedział stary autor hymnów, że jest człowiek w chwale. Och, on nigdy nie był tylko człowiekiem, ale Bóg-człowiek, jeden z naszego rodzaju ludzkiego , jest po prawicy Boga.

A On jest naszym poprzednikiem, mówi nam List do Hebrajczyków, zapewniając nas, że pójdziemy za Jego przykładem. To znaczy, że fakt, iż Chrystus wstąpił i zasiada po prawicy Boga, zapewnia nam ostateczne zbawienie. Jego sesja jest również jednym z rezultatów Jego zbawczej śmierci i zmartwychwstania, Jego zasiadania po prawicy Boga.

Posłuchajcie Philipa Edge-Camusa w jego wspaniałym komentarzu do Hebrajczyków. Choć został napisany wiele lat temu, nadal wyróżnia się tym, że poświęcił wiele uwagi, w przeciwieństwie do większości biblistów, w tym ewangelików, historii interpretacji biblijnej. Nie powinno to zastępować egzegezy tekstu, ale on używa jej tak mądrze. Cytując Hughesa, dokonał oczyszczenia z grzechów, Hebrajczyków 1-3, uczynił to w toku historii ludzkości, gdy, jak powiedział Akwinata, ofiarował siebie na ołtarzu krzyża jako ofiarę dla Boga w celu zadośćuczynienia karze, której człowiek, z powodu swojej winy, podlegał.

To jest teoria zastępczej kary doktryny zadośćuczynienia. Po tym, jak to uczynił, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. Opis Syna jako teraz zasiadającego oznacza zakończenie jego dzieła oczyszczenia.

Ale co więcej, jego pozycja po prawicy Boga wskazuje, że jest on miejscem najwyższego honoru, że nie jest on po prostu na miejscu, ale na tronie, i że nie tylko siedzi, ale rządzi. Jego sesja, co więcej, jego siedzenie po prawicy Boga, jest na wysokości. Jego wywyższenie, które rozpoczęło się od jego zmartwychwstania z grobu i trwało wraz z jego wstąpieniem do nieba, jest dopełnione przez jego sesję.

To jest pieczęć boskiej akceptacji jego dzieła oczyszczenia, ponieważ teraz został on przyjęty z powrotem na wysokość, z której zstąpił dla naszego odkupienia. Ten, który uniżył się dla naszego dobra, jest teraz niezwykle uhonorowany. Zwracam się do Johna Stotta, Philipa Hughesa i FF Bruce'a, kiedy potrzebuję pięknych cytatów do rzeczy, które piszę.

Prawosławny, ale też piękny. Inni prawosławni komentatorzy, których wymieniłem, nie piszą tak dobrze. Posługę Jezusa należy postrzegać w trzech wielkich ruchach: zejścia, wzniesienia i zejścia.

Zstąpił w inkarnacji, a wieczny Syn Boży stał się człowiekiem w Jezusie z Nazaretu. Po 33 i pół roku na ziemi, z czego ostatnie trzy lata poświęcił na ziemską posługę, wstąpił z Góry Oliwnej z powrotem do Ojca. Na tym właśnie się teraz skupiamy.

W swoim drugim przyjściu zstąpi po raz drugi i ostatni. Jego posiedzenie, podczas którego zasiada po prawicy Boga, należy zatem postrzegać jako kulminację centralnego ruchu wstępowania, mianowicie jego wywyższenia — jednego ruchu z ziemi do nieba, rozpoczynającego się od jego zmartwychwstania i wniebowstąpienia.

Sesja Jezusa ratuje, chociaż nie słyszysz tego zbyt wiele, a powiem to do tego stopnia, że będzie nudno powtarzalne, dwa podstawowe warunki wstępne nie ratują same w sobie, ipso facto. Nie ratują automatycznie. Są niezbędne.

Bez nich nie byłoby krzyża i pustego grobu. Ale to krzyż i pusty grób zbawiają, a te istotne rezultaty same w sobie nie zbawiają. Są istotnymi rezultatami ukrzyżowania i zmartwychwstania naszego Pana.

Powiedziawszy to, sesja Jezusa zbawia. Usiadł po wstąpieniu do Ojca po prawicy Boga, miejscu największego zaszczytu i autorytetu we wszechświecie. Nie chodził, jak w swojej ziemskiej posłudze, ani nie wyciągał ramion, jak na krzyżu, ani nie podnosił rąk w kapłańskim błogosławieństwie, gdy został zabrany do nieba podczas wniebowstąpienia.

Zamiast tego usiadł, aby dokończyć swoje wywyższenie, które rozpoczęło się w jego zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu. Usiadł jako prorok, kapłan i król. Tak więc to sesja Chrystusa zwraca uwagę na jego zbawcze dzieło w kategoriach jego potrójnego urzędu, który wcześniej badaliśmy.

Widzieliśmy, że po raz pierwszy wspomniano o tym, o ile wiem, przez historyka Kościoła Euzebiusza, a następnie wspaniale wyjaśnił to reformator Jan Kalwin. Jezus zasiadł jako król par excellence. Cofnę się w kolejności ważności, jaką Biblia przypisuje każdemu z tych trzech urzędów, chociaż przypuszczam, że kwestia, czy król, prorok czy kapłan jest ważniejszy pod względem jego sesji, jest dyskusyjna.

W swoim kazaniu w Pięćdziesiątnicę Piotr interpretuje sesję Chrystusa jako jego koronację, jako oficjalne ustanowienie go przez Boga jako Pana i Chrystusa. Dzieje Apostolskie 2:23 do 36. Ludzie przymierza odrzucili swojego Mesjasza i ukrzyżowali go, ale Bóg ogłosił swoją ocenę Jezusa, wywyższając go do swojej własnej prawicy.

Bóg pokazał swoją moc wskrzeszając Chrystusa z martwych i sadzając go po prawicy Boga. Z tej chwalebnej pozycji Chrystus udostępnia ogromną moc swojemu kościołowi. Efezjan 1:19 do 23.

Kiedy wierzący są duchowo zjednoczeni z Chrystusem, stają się uczestnikami Jego zbawczych wydarzeń, w tym Jego sesji. Co zadziwiające, Efezjan 2:6 mówi nie tylko, że zostaliśmy wskrzeszeni z Nim, ale że zasiedliśmy z Nim w niebie. Bóg wychodzi ze swojej drogi, aby zapewnić swój lud, że jesteśmy bezpieczni w Chrystusie.

Bezpiecznie grzeszyć? Nie, niebezpiecznie grzeszyć. Bezpiecznie chwalić Go, kochać Go, służyć Mu całym sercem. Chociaż sesja Chrystusa dotyczy wszystkich trzech Jego mesjańskich urzędów, to szczególnie dotyczy Jego królewskiego urzędu.

Jezus pokonał naszych wrogów i zasiadł po prawicy Boga, na pozycji najwyższego honoru i władzy. Hebrajczyków 12:1 i 2. Sesja Jezusa oznacza szczyt jego zwycięskiego wywyższenia. Jezus nie tylko żyje i nie tylko rządzi tak, jak rządził na ziemi w pewnym sensie, jako upokorzony, ale teraz rządzi na wysokościach.

Jednak nie tak, jak będzie rządził zewnętrznie i otwarcie w swoim drugim przyjściu. Niemniej jednak, jego zasiadanie na tronie Boga wskazuje na panowanie, władzę i panowanie. Po omówieniu wnoszenia oskarżeń przechodzę z urzędu królewskiego do kapłańskiego.

W Rzymian 8, po tym jak Paweł mówi o tym, kto będzie oskarżał wybranych przez Boga, znaczenie jest takie, aby to przylgnęło. Po omówieniu oskarżeń, potępienia i usprawiedliwienia, wzmianka o śmierci Chrystusa sugeruje prawną ideę karnej substytucji. W najsilniejszym, trwałym kontekście Biblii dotyczącym zachowania przez Boga jego świętych, powszechnie nazywanego wiecznym bezpieczeństwem, w Rzymian 8, 28 do 39, między innymi, Paweł mówi, kto będzie oskarżał wybranych przez Boga? Są to pytania retoryczne.

Nie ma znaczenia, kto je przyniesie. Szatan, demony, ludzcy przeciwnicy, oni nie staną, ponieważ nasza sprawa trafiła do ostatecznego sędziego, najwyższego sądu sądów najwyższych, jeśli wolisz, Boga w niebie, który zna nasze grzechy lepiej niż ktokolwiek inny, w tym nasi wrogowie i my sami. A w swoim synu uznał nas za sprawiedliwych.

Nikt nie wniesie oskarżenia przeciwko wybranym przez Boga i nie sprawi, że to się utrzyma. To Bóg usprawiedliwia. Kto ma potępiać? Mówiłem ci w poprzednim wykładzie, w fragmentach o sądzie, które studiowałem całkiem sporo, że w połowie przypadków sędzią jest ojciec, a w połowie przypadków sędzią jest syn.

Kim on jest, aby potępiać? Więc on mógłby, Paweł mógłby powiedzieć Chrystus Jezus, i on mówi Chrystus Jezus, ale nie po to, aby potępiać swój lud. Kto ma potępiać? Chrystus Jezus jest tym, który przychodzi, aby sądzić. To prawda, a nawet jest prawdą w odniesieniu do wierzących w pewnym sensie, ale On nie przychodzi, aby potępiać nas.

Kto ma potępić? Chrystus Jezus jest tym, który umarł. Co więcej, który został wskrzeszony, i oto nasz prawdziwy punkt, który jest po prawicy Boga, który rzeczywiście wstawia się za nami. Po tym, jak Paweł mówi o wnoszeniu oskarżeń, potępieniu i usprawiedliwieniu w wersetach, które właśnie przeczytałem, wspomina o śmierci Chrystusa i sugeruje prawną ideę karnej substytucji, aby zająć się tymi oskarżeniami, aby zabrać to potępienie.

Oznacza to, że mesjańskim urzędem, o którym mowa, jest urząd kapłana. Potwierdza to również wzmianka o jego kapłańskim wstawiennictwie. Chrystus , nasz kapłan, nie jest tylko tym, który umarł za nas; żyje po prawicy Boga, wstawiając się za nami i w ten sposób zapewnia nam ostateczne zbawienie.

Tak więc jego kapłańska sesja daje pewność jego ludowi, że jego zbawcze dzieło jest ukończone. Jest ukończone z powodu miejsca, w którym siedział. Jak pokazałeś w cytacie wcześniej, jego dzieło jest doskonałe.

Bóg nie może wymagać niczego więcej. Bóg musi, mówię z szacunkiem, ogłosić sprawiedliwym każdą osobę, która wierzy w Jezusa. Postępowanie w inny sposób byłoby dla Boga zaprzeczeniem samego siebie i sprawiedliwości swojego syna oraz adekwatności swojego zadośćuczynienia.

Tak więc Chrystus, siedzący po prawicy Boga, wskazuje, że jego dzieło jest skończone, doskonałe i skuteczne dla każdego, kto wierzy w Chrystusa. Zwięzłe, ale potężne słowa w Liście do Hebrajczyków 1:3, cytuję, po dokonaniu oczyszczenia za grzechy, zasiadł po prawicy i majestatu na wysokościach, sugerują dokładnie trzy punkty, które poruszyłem — ostateczność, doskonałość i skuteczność — skuteczność kapłańskiej ofiary syna.

Te atrybuty są wyraźnie ukazane później w Liście do Hebrajczyków, gdy autor pokazuje wyższość Chrystusa i jego ofiarną śmierć nad kapłanami Starego Testamentu i ich ofiarami. W Liście do Hebrajczyków 10:11-14 kapłani Starego Testamentu w swojej służbie nigdy nie zasiadali, ale gdy Chrystus złożył ofiarę, cytuję z Listu do Hebrajczyków 10:12, ale gdy Chrystus złożył na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, bliski cytat. To jest jego sesja w kontekście jego kapłańskiego urzędu.

To wskazywało, że jego praca kapłańska była kompletna, doskonała i całkowicie skuteczna. W rezultacie, zadziwiająco, cytuję, jedną ofiarą, udoskonalił na zawsze tych, którzy są uświęcani. Nie musimy mieć mglistej nadziei, że Bóg przyjął nas w swoim synu.

Jego syn nas umiłował. Oddał siebie za nas. Został wskrzeszony jako nasz przedstawiciel i pierwszy owoc Boga, gwarantujący nasze zmartwychwstanie do życia wiecznego.

Wstąpił z powrotem do Ojca i usiadł, całkowicie zapewniając nas o wiecznym zbawieniu z Bożej łaski przez wiarę w Chrystusa. To wskazywało raz jeszcze na niesamowitość dokonań Jezusa. W rzeczywistości Chrystus, w przeciwieństwie do żadnego innego kapłana, zabrał owoce swojej ziemskiej posługi kapłańskiej na stałe do niebiańskiej obecności Boga.

List do Hebrajczyków 8:1-8, autor Listu do Hebrajczyków pięknie to ujmuje, cytuję, teraz sedno tego, co mówimy, jest takie. Mamy takiego arcykapłana, który zasiadł po prawicy tronu majestatu w niebie, List do Rzymian 8-1. Jezus jest ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, który wstąpił z powrotem do nieba i zasiadł po prawicy Ojca.

Jego sesja ratuje nas pod względem jego królewskiego urzędu i kapłańskiego urzędu, a Jezus zasiadł jako prorok par excellence. Jezus przemawiał jako prorok, gdy arcykapłan złożył przysięgę i zapytał, czy jest, cytuję, Chrystusem, Synem Bożym, Mateusz 26:63. Jezus odpowiedział, tak powiedziałeś, ale powiadam wam: odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy mocy i przychodzącego na obłokach niebieskich, cytuję, Mateusz 26:64, w którym to czasie oskarżyli go o bluźnierstwo i ukrzyżowali go, ponieważ twierdził, że jest Synem Bożym.

To jego sesja wpędziła go w kłopoty, tak jakby. Twierdzi, że osobiście wypełnił w swojej posłudze i śmierci wniebowstąpienie i powrót do Ojca i sesję. Psalm 110 w wersecie 1, gdzie Bóg mówi, siądź po mojej prawicy, aż uczynię twoich wrogów podnóżkiem dla twoich stóp.

Prorok Jezus, który powstał tymi słowami, przepowiedział swoją sesję i drugie przyjście. Zobaczycie Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach nieba. Zmartwychwstały, wniebowstąpiony, siedzący Chrystus wylewa Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy, spełniając proroctwo Joela, Dzieje Apostolskie 2:33, Joela 2:28-32.

Czyniąc to, działa jako niebiański prorok, niebiański prorok, który posyła Ducha do swoich uczniów, umożliwiając im głoszenie słowa o jego zbawczej śmierci i zmartwychwstaniu. Autor Listu do Hebrajczyków potwierdza wyższość Syna proroka nad starotestamentowymi pośrednikami specjalnego objawienia, prorokami i aniołami w Hebrajczyków 1. W tych ostatnich dniach Bóg przemówił do nas przez swojego Syna, Hebrajczyków 1:2, kiedy w kontekście autor nazywa Chrystusa blaskiem chwały Bożej i dokładnym odbiciem jego natury, przedstawia go również jako objawiającego. Jak promień objawia chwałę słońca, a jak moneta ujawnia odbicie swojego barwnika, tak wcielony Syn objawia niewidzialnego Boga.

Chodzi o to, jak wyjaśnia O'Brien, że, cytuję, Syn jest wyjątkowo wykwalifikowany, aby być ostatecznym objawieniem Boga. Jezus, nasz Pan, umarł i zmartwychwstał, aby nas zbawić, a jednym z zasadniczych rezultatów tego zbawczego dzieła w Jego śmierci i zmartwychwstaniu jest Jego sesja jako Króla, Kapłana i Proroka par excellence. Nie tylko to, ale inną zbawczą konsekwencją śmierci i zmartwychwstania Jezusa jest również zesłanie Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę.

To jest trudniejsze do przedstawienia teologicznie niż inne, ponieważ Pismo wyjaśnia i podaje wydarzenie Pięćdziesiątnicy w Dziejach Apostolskich 2, ale nie wchodzi w szczegóły w listach i nie wyjaśnia nam jego znaczenia. I tak zrobię, opierając się szczególnie na typologii Starego Testamentu, która wypełniła się w dniu Pięćdziesiątnicy i jej nadprzyrodzonych manifestacjach, o których być może wcześniej nie słyszeliście, ale jak zawsze, sprawdzajcie wszystko według świętego słowa Bożego. Mam trzy punkty.

Podczas Pięćdziesiątnicy, pośrednik publicznie ogłasza nowe przymierze. Okej? Stary Testament przepowiedział nowe przymierze. Jezus ratyfikował je swoją śmiercią.

On jest pośrednikiem nowego przymierza. Ratyfikował je swoją śmiercią, ale teraz jest ono publicznie proklamowane. Bum! Ile osób było świadkami ustanowienia Wieczerzy Pańskiej? Dwunastu, ostatecznie jedenastu.

Teraz Żydzi są zgromadzeni tysiącami w Jerozolimie. Kaboom! Bóg wylewa swego ducha. Jest ten rwący wiatr.

Odbywają się manifestacje. Apostołowie mówią językami, a ludzie są zdumieni, ponieważ bez względu na to, skąd przybyli w rozproszeniu do Jerozolimy, słyszą pochwały Boga w swoim własnym języku. Bóg czyni niesamowite rzeczy.

W tym odwraca Babel, na przykład. W Pięćdziesiątnicę, pośrednik publicznie ogłasza nowe przymierze. We wszystkich trzech przypadkach wspólnym mianownikiem jest Jezus.

Pięćdziesiątnica jest jego dziełem i jest publiczną sprawą. To publiczne objawienie. Numer dwa, w Pięćdziesiątnicę zmartwychwstały Pan publicznie inauguruje nowe stworzenie.

Gwałtowny wiatr ma nam przypominać o duchu Boga w Księdze Rodzaju 1, w stworzeniu przez Boga. Ponownie, Nowy Testament nie robi tego wprost, a to moja własna metoda teologiczna. To właśnie mówię, numer jeden, jasne? To nie powstrzymuje mnie od uprawiania teologii, ale rozróżniam między tym, co tekst wyraźnie mówi, a tym, co składam w całość, opierając się w zasadzie, w tym przypadku, na biblijnej historii, starotestamentowym precedensie i typie oraz nowotestamentowym objawieniu i antytypie.

Podczas Pięćdziesiątnicy, mediator publicznie ogłasza nowe przymierze, publicznie inauguruje nowe stworzenie i publicznie obdarza duchem nową wspólnotę. Już to wiedziałeś. To jest najłatwiejsze do zrozumienia z tych trzech.

Po pierwsze, w Pięćdziesiątnicę, pośrednik publicznie ogłasza nowe przymierze. Przede wszystkim Jezus jest pośrednikiem nowego przymierza. Bóg współpracował z pośrednikami.

Mojżesz był najwyraźniej pośrednikiem starego przymierza. Kto zniósł prawo z góry? Dwa razy, Mojżesz. Kim był człowiek, który rozmawiał twarzą w twarz z Bogiem? Mojżesz.

Kim jest człowiek, który stanął w obecności Boga i powiedział: zabierz mi życie, zamiast zniszczyć tych ludzi? Bóg mówi: zejdź mi z drogi. Skończyłem z Izraelitami. Zacznę od Mojżeszów .

Nie, powiedział Mojżesz. Jaki pastor. Dokładnie jak Paweł.

Paweł poszedłby do piekła. Rzymianie, zawsze zapominam, na początku 9 lub 10, on by poszedł, on w swoim sercu, był gotów cierpieć. Chyba mam rację.

Jest 9. Chciałbym, żebym sam był przeklęty. To jest język potępienia. I odcięty od Chrystusa dla dobra moich braci, moich krewnych według ciała.

Oni są Izraelitami. Och, on kochał swój lud. Mojżesz kochał swój lud.

Panie, nie rób tego. Poraz mnie, jeśli masz zamiar porazić. O, mój Boże.

On jest najłagodniejszym człowiekiem na całej ziemi. Czy byłbyś skłonny zmienić swoje imię, zamiast Izraelici, imię Jakuba, na Izrael, Mojżeszici ? To jest całkiem imponujące. Nie, nie.

To nie jest to, czego on chce. On chce chwały Boga. On chce, aby ten uparty i sztywny lud, który jest ludem Boga przez przysięgę i przymierze krwi, żył jak lud Boga, aby poznał Boga.

Niesamowite. Dawid jest z pewnością mediatorem przymierza, prawda? Och, ale ostatecznym mediatorem przymierza. Powinienem był zacząć od Abrahama, przypuszczam.

To nie Abraham. To nie Mojżesz. To nie Dawid.

To Jezus, Bóg i człowiek w jednej osobie. List do Hebrajczyków 9:15 mówi o tym wyraźnie. On jest pośrednikiem nowego przymierza.

Hebrajczyków 12:24, nie przyszliście do starej góry Syjon, która była straszna i straszna, a lud drżał. Nie pozwól Bogu mówić do nas, Mojżeszu. Ty mówisz do nas.

Przybyłeś na duchową Górę Syjon, do Jezusa, pośrednika nowego przymierza i pokropionej krwi. Hebrajczyków 12:24. Jezus, pośrednik nowego przymierza, wypełnia starotestamentowe proroctwa i zapowiada ostatnie dni. Polecam ci małą książkę, którą napisałem z moim pastorem, zatytułowaną Jezus w proroctwie, jak życie Chrystusa spełnia biblijne przepowiednie.

Naszym celem w tej książce jest pisanie z publicznością poszukujących i nowych chrześcijan. Używamy prostego języka. Pokazujemy dokładnie; opowiadamy historię życia Jezusa, największego życia, jakie kiedykolwiek opowiedziano, i jak, punkt po punkcie, jego życie, śmierć, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i obiecany powrót spełniają starotestamentowe przepowiednie.

Błogosław nam, dzieląc się tą książką z niezbawionymi ludźmi i modląc się za nich. To jest nasz cel, aby ludzie poznali Pana przez Jezusa w Proroctwie, Jak życie Chrystusa spełnia starotestamentowe przepowiednie. Jezus jest pośrednikiem nowego przymierza, który spełnia starotestamentowe przepowiednie i zapowiada ostatnie dni.

Jezus ratyfikuje nowe przymierze przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Przymierze jest ratyfikowane na krzyżu podczas ustanawiania Wieczerzy Pańskiej. Jezus mówi, cytuję, ten kielich, który jest za was wylany, jest nowym przymierzem we krwi mojej.

Bliski cytat, Łukasz 22:20. Mateusz i Marek wspomnieli o przymierzu. Łukasz i Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian 11 faktycznie używają słów nowe przymierze.

Mateusz i Marek mają na myśli to samo, ale Łukasz i Paweł wypowiadają te same słowa. Nowe przymierze jest we krwi Jezusa, ponieważ jego śmierć ratyfikuje przymierze. Oznacza to, że oficjalnie wprowadza je w życie.

Mateusz wiąże przebaczenie — jedną z przepowiedni nowego przymierza przedstawionych w Księdze Jeremiasza 31:31-34. Mateusz wiąże przebaczenie z kielichem we krwi, cytuję, i wziął kielich, mówiąc: To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów.

Bliski cytat, Mateusz 26:27 do 28. Przebaczenie obiecane przez proroków Starego Testamentu zostało teraz zrealizowane, ponieważ zadośćuczynienie zostało dokonane. Jestem więc gotowy na mój trzeci krok.

Pierwsze dwa są bardzo jasne. Jezus jest uważany za pośrednika nowego przymierza. Powiedział, i pokazał, że nim jest, prawda? Numer dwa, on sam podczas ustanowienia Wieczerzy Pańskiej przez Pana wskazał, że jego śmierć ratyfikuje to przymierze.

Numer trzy nie jest tak jasny, ale właśnie to, co próbuję powiedzieć w odniesieniu do wylania Ducha Świętego przez Jezusa w dniu Pięćdziesiątnicy, Jezus publicznie ogłasza nowe przymierze w dniu Pięćdziesiątnicy. Jest pośrednikiem nowego przymierza. Jego śmierć je ratyfikuje.

Teraz Pięćdziesiątnica, między innymi, publicznie to ogłasza. Tak więc Żydzi, którzy uwierzyli w Pięćdziesiątnicę i cały ten tydzień, a także później, byli częścią etnicznego Izraela, a teraz stali się częścią nowego Izraela Bożego na mocy nowego przymierza przepowiedzianego przez Ezechiela i Jeremiasza. Na przykład Chrystus wykonał dzieło potrzebne do ratyfikacji nowego przymierza w swojej śmierci i zmartwychwstaniu.

Ale ta wspaniała nowina została teraz ogłoszona 50 dni po Jego zmartwychwstaniu. Jezus, pośrednik nowego przymierza, publicznie ogłosił to przymierze w Pięćdziesiątnicę. Uczynił to przez Ducha Świętego, którego wylał na swoich apostołów.

Mówię to z trzech powodów. Po pierwsze, w dniu Pięćdziesiątnicy Jezus wypełnił proroctwo Jana Chrzciciela. Wszystkie cztery ewangelie, ja was chrzczę wodą, jeden stoi pośród was, który was chrzcić będzie Duchem Świętym.

Nie wydarzyło się to w żadnej z czterech ewangelii. Pod koniec Łukasza 24, przypomina nam się o tym ponownie. W Dziejach Apostolskich 1, słyszymy, jak Jezus przypomina nam, że Jan Chrzciciel powiedział to ponownie.

Więc to powiązanie jest po prostu cudowne. Jest tak jasne. Jezus przypomniał proroctwo Jana w Dziejach Apostolskich 1:5. Jan chrzcił wodą, ale ty zostaniesz ochrzczony Duchem Świętym za kilka dni.

Nie mogę tego wyrazić jaśniej. I tak Jezus ochrzcił kościół Duchem w Pięćdziesiątnicę. Ważne jest to, że prorocy Starego Testamentu przepowiedzieli, że to się wydarzy w dniach ostatnich, na początku nowego przymierza.

Izajasz 44.3, Wyleję mojego ducha na twoje potomstwo i moje błogosławieństwo na twoje potomstwo. A potem stanie się, napisał Joel, że wyleję mojego ducha na wszelkie ciało. Wyleję mojego ducha.

Joela 2:28-29. Ezechiela 36:27, a Ducha mojego dam do waszego wnętrza i sprawię, że będziecie postępować według moich nakazów i przestrzegać moich praw. Ezechiela 36:27, porównaj Ezechiela 39:29. Jezus, pośrednik nowego przymierza, wypełnił te starotestamentowe przepowiednie wraz z przepowiedniami Jana Chrzciciela w dniu Pięćdziesiątnicy. Jest to możliwe tylko dzięki Jego śmierci i zmartwychwstaniu, które ratyfikowały nowe przymierze.

Ale Bóg zaplanował ogłoszenie tego przymierza publicznym wydarzeniem, a Pięćdziesiątnica była tym wydarzeniem. Cytując Sinclaira Fergusona w jego wspaniałej książce o Duchu Świętym, najlepszej, jaką znam na temat teologii Ducha Świętego, cytat Pięćdziesiątnicy publicznie oznacza przejście ze starego do nowego przymierza. Po drugie, Pięćdziesiątnica była Jezusem zapowiadającym nowe przymierze, ponieważ Pięćdziesiątnica była wypełnieniem starotestamentowego typu Wieży Babel.

Pamiętasz, w kontekście całej ziemi, mającej jeden język i te same słowa, a ludzie starający się zapomnieć o Bogu i wspiąć się do nieba na własną rękę, Bóg w gniewie pomieszał język ludzi, tak że nie mogli się nawzajem zrozumieć i musieli się rozproszyć. Michael Williams, Far as the Cursed is Found, historia przymierza odkupienia, pomocnie zestawia Babel i Pięćdziesiątnicę. W Babel człowiek był zdezorientowany i nieświadomy, ponieważ nie mówił już wspólnym językiem.

Ale w Pięćdziesiątnicę ludzkość była zdumiona i zdezorientowana wiedzą, gdy słyszała ludzi z odległych zakątków imperium komunikujących się ze sobą. Zamiast starać się wspiąć na wieżę do nieba i zrobić sobie nazwisko, jak ludzie zrobili to w Babel, ci zgromadzeni w Pięćdziesiątnicę chwalili Boga, ponieważ Duch zstąpił z nieba. Łukasz wskazuje w swoim opisie Pięćdziesiątnicy na tablicę narodów, Dzieje Apostolskie 2: 8-12, tak jak historia Babel podążała za tablicą narodów, Rodzaju 10: 1-32.

W Babel Bóg przyszedł, aby sądzić i rozproszyć narody na wiele plemion i języków. W Pięćdziesiątnicę Bóg przychodzi, aby błogosławić i rozproszyć nowe plemię, kościół, który zaniesie ewangelię królestwa do wielu narodów, cytat z końca.

Po trzecie, Pięćdziesiątnica była proklamacją Nowego Przymierza, ponieważ Pismo Święte stawia Pięćdziesiątnicę w opozycji do nadania prawa na Synaju. Sam Nowy Testament ustanawia paralelę między Starym Testamentem danym na Synaju a Nowym Przymierzem danym przez Jezusa. List do Hebrajczyków 12, zamierzam przeczytać 18-24. Nie przyszliście bowiem do tego, czego można dotknąć, do płonącego ognia i ciemności, i mroku, i burzy, i dźwięku trąby, i głosu, którego słowa sprawiły, że słuchacze prosili, aby nie mówiono do nich więcej.

Bo nie mogli znieść rozkazu, który został wydany, cytuję, jeśli nawet zwierzę dotknie góry, zostanie ukamienowane, cytuję. Rzeczywiście, tak przerażający był widok, że Mojżesz powiedział: Drżę ze strachu. Ale wy podeszliście do góry Syjon, do miasta Boga żywego, niebieskiego Jeruzalem i do niezliczonych aniołów w uroczystym zgromadzeniu, i do zgromadzenia pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, i do Boga, sędziego wszystkich, i do duchów sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość, i do Jezusa, pośrednika nowego przymierza, i do pokropienia krwią, która mówi lepsze słowo niż krew Abla.

List do Hebrajczyków 12:18-24. W tym opisie Góry Synaj i wydania przykazań autor przeciwstawia ją duchowej Górze Syjon, Bogu, aniołom, świętym w niebie i Jezusowi. Stare przymierze wiąże się z drżeniem i strachem, a nowe przymierze wiąże się ze świętowaniem i radością.

Oczywiście, ten kontrast nie jest absolutny. Jest wiele radości wśród ludu Bożego w Starym Testamencie. Porównaj Psalm 100.

Ale radość Starego Testamentu nie dorównuje radości, jakiej doświadczają ludzie Nowego Testamentu. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta. To, co czyni nowe przymierze nowym, to jego pośrednik, Jezus.

Sinclair Ferguson podsumowuje kontrasty między Synajem a Pięćdziesiątnicą. Cytat: objawieniu Boga Mojżeszowi na Synaju towarzyszył ogień, wiatr i boski język. Bóg przemówił, a oni zadrżeli.

Mojżesz wstąpił na górę. Kiedy zszedł, miał w posiadaniu Dziesięć Przykazań, prawo Boże. Chrystus również niedawno wstąpił.

W Pięćdziesiątnicę zstępuje, że tak powiem, nie z prawem napisanym na glinianych tablicach, ale z duchem, ale z darem ducha, aby wypisać prawo w sercach wierzących mocą, swoją mocą, aby umożliwić im wypełnianie przykazań prawa. Tak więc obietnica nowego przymierza zaczyna być spełniana. Porównaj Jeremiasza 31, 31, 34, Rzymian 8:3 i 4, 2 Koryntian 3:7 do 11.

Blisko cytatu. Można by powiedzieć jeszcze więcej. Jahwe zstępuje na Górę Synaj , Wyjścia 19, 20.

Jezus udziela ducha, który zstępuje na apostołów i napełnia ich, Dzieje Apostolskie 2:3 i 4. Cytat, tak jak Mojżesz doświadcza chwały i obecności Pana, Wyjścia 24:16, 18, teraz wszyscy ludzie Boga doświadczają tej obecności. Zamknij cytat. Oczywiste jest, że gdy patrzy się na nie szerokokątnym obiektywem, nowe przymierze przekazane przez Jezusa w dniu Pięćdziesiątnicy zastępuje Stary Testament Mojżesza przyniesiony przez Mojżesza na Synaju.

W Pięćdziesiątnicę zmartwychwstały Pan nie tylko publicznie ogłasza nowe przymierze, ale także publicznie inauguruje nowe stworzenie. Nowe stworzenie zostanie w pełni objawione dopiero na końcu. W poprzednim wykładzie powiedziałem, że mam swój własny wniosek; jest to wniosek ciężko wypracowany przez wiele lat, którego nie będę dla was prześledził, ponieważ ma wzloty i upadki oraz niechęć do biblijnych proroctw z powodu nauczycieli i ich wpływu na mnie, a więc ich nadmiernego dogmatyzmu.

Tak czy inaczej, żeby skrócić długą historię, kocham przyjście Pana, kocham teraz proroctwa biblijne, a moim zdaniem każdy główny aspekt rzeczy ostatecznych jest już i jeszcze nie, zarówno częściowo wypełniony, jak i jeszcze nie wypełniony w większym i ostatecznym sensie. Nowe stworzenie zostanie w pełni wypełnione dopiero na końcu. Izajasz przepowiada, że Bóg stworzy nowe niebiosa i nową ziemię, 65:17 i 66:22.

Jezus przepowiada nowy świat, dosłownie odrodzenie, cytuję, kiedy Syn Człowieczy zasiądzie na swoim chwalebnym tronie, a wierzący odziedziczą życie wieczne, cytuję, 19:28. Paweł prorokuje, że stworzenia zostaną, cytuję, uwolnione od niewoli skażenia, aby uzyskać wolność, gdy wierzący doświadczą odkupienia swoich ciał, cytuję, Rzymian 8:21-23. Piotr przewiduje nowe niebiosa i nową ziemię, w których zamieszka sprawiedliwość, 2 Piotra 3:13.

W końcu Jan widzi spełnienie tych wielu oczekiwań, cytuję, że widziałem nowe niebo , niebo i nową ziemię, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, Objawienie 21:1. W tym czasie, cytuję, śmierci już nie będzie, ani żałoby, ani krzyku, ani bólu już nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły, werset 4 Objawienia 21. Pismo jest jasne.

Pełna manifestacja nowych niebios i nowej ziemi to wciąż przyszłość. Każdy, kto mówi inaczej, jest winny tego, co nazywamy przesadnie zrealizowaną eschatologią, a to przynosi złoto głupców. Nie, teraz sprawy nie są takie, jakie powinny być.

Och, są w pewnym sensie chwalebni, a my znamy Pana, i to jest świetne, to o wiele lepsze niż nie znać Pana, ale jesteśmy bałaganem, świat jest bałaganem. Nie, czekamy na Jezusa, który przyjdzie, aby wszystko naprawić. Nowe stworzenie, jak powiem za chwilę, nadeszło, ale jeszcze nic nie widzieliście.

Z pewnością nie nadeszło w pełni. Pismo jest jasne. Pełne ukazanie się nowych niebios i nowej ziemi jest nadal przyszłością, ale jak każdy inny temat eschatologiczny, nowe stworzenie jest już, jak i jeszcze nie.

Słyszałem, jak ktoś niedawno to powiedział. O, to byłem ja. Jezus rozpoczyna nowe stworzenie przez swoje zmartwychwstanie w Kolosan 1, po pokazaniu Jezusowi wybitności, jego panowania nad stworzeniem, ponieważ był agentem Boga w jego tworzeniu.

Mówi, że jest głową ciała kościoła, a Paweł mówi, że jest początkiem. On jest początkiem, pierworodnym z umarłych. Często pomijamy te słowa.

Nie wiemy, co one oznaczają. Inne słowa są tam dość jasne, ale on jest początkiem. No więc, co się z tym dzieje? Cieszę się, że mnie o to zapytałeś.

Kiedy Paweł mówi, że Jezus jest początkiem, odnosi się do Księgi Rodzaju 1:1. Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Chrystus jest panem stworzenia, ponieważ na początku był agentem Boga w stworzeniu. Jest panem kościoła, ponieważ jest częścią, jest częścią jego ponownego stworzenia.

On jest początkiem, nie stworzeniem. Paweł po prostu to powiedział. On stworzył wszystko.

Wszystko zostało stworzone przez niego i dla niego, ale teraz mówi, że jest początkiem, a znaczeniem jest nowe stworzenie. Jest źródłem życia dla kościoła, konkretnie jako pierworodny z umarłych. Jest nowym stworzeniem, pierworodnym z umarłych.

On jest pierworodnym nad całym stworzeniem, ponieważ je stworzył. On jest dziedzicem wszystkiego, co stworzone. On zajmuje najwyższą pozycję.

Psalm 89:27, ostatecznie uczynię go królem Dawida przyszłości, Panem Jezusem. Uczynię go moim pierworodnym, władcą królów ziemi. Cóż, Bóg to uczynił, a on teraz panuje na mocy swojej sesji jako król, ale jeszcze nic nie widzieliście.

Będzie panował nad całą ziemią. Nie powiedziałem tego wystarczająco dużo. Być może w tysiącletnim preludium do nowych niebios i nowej ziemi, chcę wyrazić uznanie moim braciom i siostrom sprzed tysiąclecia, ale zdecydowanie i wyraźnie, wszyscy wierzący zgadzają się jako król nad nowymi niebiosami i nową ziemią.

Zmartwychwstanie Chrystusa pozwala mu odrodzić każdego z członków kościoła. Jednym słowem, jego zmartwychwstanie zapoczątkowuje nowe stworzenie. Nie zrozumcie mnie źle, ponowne narodzenie jest nowym cudem twórczym Boga.

To jest nadprzyrodzone dzieło. Właściwie należy do wieku przyszłego, ale Bóg, w swojej łasce, wkroczył do tego wieku, aby wierzący, Rzymian 8, mieli życie wieczne w śmiertelnych ciałach. To jest zdumiewające.

Jak to możliwe? Ponieważ Jezus umarł i zmartwychwstał, i nie tylko to, ale ponieważ wylał Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę, tym samym publicznie inaugurując nowe stworzenie. Ponadto, Bóg był zadowolony, pisze Paweł w Kolosan 1, aby przez Chrystusa pojednać ze sobą wszystkie rzeczy. Werset 20, tutaj, wszystkie rzeczy obejmują, jak argumentowałem wczoraj w poprzednim wykładzie, aniołów zbawiających istoty ludzkie oraz niebo i ziemię.

To, że aniołowie są zaangażowani, pokazano w wersecie 16, który odnosi się do wszystkich rzeczy w niebie, widzialnych, niewidzialnych i niewidzialnych, czy to tronów, panowań, władców czy władz. Chrystus pojednał złych aniołów, podporządkowując ich sobie, aby utrzymać swoje pokojowe królestwo. Porównaj Kolosan 2:15. To, że istoty ludzkie są pojednane, pokazano w dwóch wersetach następujących po Kolosan 1:20. A wy, którzy niegdyś byliście odłączeni i wrodzy w umyśle, czyniąc złe uczynki, teraz jest pojednany w ciele swego ciała przez śmierć.

Że niebo i ziemia są pojednane, pokazuje porównanie wersetów 16 i 20. Przez niego zostały stworzone wszystkie rzeczy w niebie i na ziemi, werset 16, a następnie werset 20, Bóg był zadowolony, aby przez niego pojednać ze sobą wszystkie rzeczy, czy to na ziemi, czy w niebie. Jako wcielony Bóg pojednał wszystkie rzeczy, jako wcielony Bóg, przepraszam, Chrystus pojednał wszystkie rzeczy, całą stworzoną rzeczywistość.

Komentarze Douga Moo na temat Kolosan 1:20 są poprawne. Cytat: Boże dzieło w Chrystusie ma na celu, ma na celu, odzyskanie całego wszechświata, skażonego ludzkim grzechem, Rzymian 8:19 do 22. Na samym końcu tych wykładów podsumuję wszystko, między innymi mówiąc o kierunkach dzieła Chrystusa.

Z pewnością zbawcze dzieło Chrystusa, szczególnie jego śmierć i zmartwychwstanie, jest skierowane do jego ludu. Jest skierowane do nas. Jest skierowane do naszych wrogów, aby ich zniszczyć, pokonać i potępić.

Najgłębiej, jest skierowany ku życiu samego Boga w przebłaganiu, pojednaniu i oczyszczeniu samego nieba. To zdumiewająca koncepcja, którą zobaczymy później, ale w tym, że dzieło Chrystusa jest skierowane ku jednostkom i kościołowi, jest również skierowane ku stworzeniu. A Rzymian 8 mówi, w efekcie, że będą nowe niebiosa i nowa ziemia.

Paweł nie używa słów, ale idee są. Odnowione stworzenie, uwolnione od przekleństwa, ponieważ Jezus odkupił je swoją krwią. A Kolosan 1 wyraźnie mówi, że pojednał wszystko w niebie i na ziemi.

Będą nowe niebiosa i nowa ziemia, ponieważ dzieło Chrystusa jest tak monumentalne. Nie tylko dotyczy samego Boga, nie tylko dotyczy naszych wrogów ; zbawia nas, kościół, i zbawia, jeśli chcesz, niebiosa i ziemię. Cóż za dzieło.

Jaki zbawiciel. Jakie dzieło. Zróbmy teraz dwie godziny wolnego czasu i odprawmy nabożeństwo.

Byłoby to rzeczywiście stosowne. Wspomniałem mimochodem, że nie pociąga to za sobą absolutnego uniwersalizmu. Zniekształcilibyśmy język Pawła, gdybyśmy rozumieli, że wszystkie rzeczy w niebie i na ziemi oznaczają, że każda istota ludzka zostanie zbawiona, ponieważ oni nie zostaną.

Zbawiciel świata mówił najwięcej o wiecznych przeznaczeniach, w tym o wiecznym piekle, Jezus wyraźnie nauczał. Niegodziwi, kozły, Mateusz 25, 46, pójdą na wieczną karę, ale sprawiedliwi do wiecznego życia. Nowe stworzenie zostanie w pełni objawione dopiero na końcu.

Jezus rozpoczyna nowe stworzenie przez swoje zmartwychwstanie i dlatego mamy teraz życie wieczne w śmiertelnych ciałach. Ale Jezus publicznie inauguruje nowe stworzenie w Pięćdziesiątnicę. Chociaż nowe stworzenie zostanie w pełni ujawnione dopiero podczas powrotu Jezusa, rozpoczął nowe stworzenie, kiedy umarł i zmartwychwstał, ale nie zostało to wtedy publicznie zamanifestowane.

Jego publiczna manifestacja nastąpiła w dniu Pięćdziesiątnicy. Mówię to z dwóch powodów, jeden znajdujemy w Jana 20, drugi znajdujemy w Dziejach Apostolskich 2. Proroctwo Jezusa w Jana 20:21 do 23, które zostało zrealizowane, przypomina Księgę Rodzaju 2:7. W Starym Testamencie prorocy głosili słowo Boże, czasami działali zgodnie ze słowem Bożym. Pomyślmy o biednym Ozeaszu w tym względzie, którego życie i małżeństwo z kobietą mającą skłonności do cudzołóstwa stało się proroczym ciągiem działań ilustrujących rozwiązłość Izraela i duchowe cudzołóstwo z jej mężem, Panem.

To były trudne prorocze działania. Człowieku, ludzie nie zgłaszali się na ochotnika, chcę być prorokiem, nie sądzę. Nie zrobili tego, Amos; nie chcę być prorokiem; to nie moja robota; to zrozumiałe.

A biedny Jeremiasz, w każdym razie, Bóg ich wybrał, a oni byli wierni w większości, czasami niechętnie jak Jonasz, i mówili słowo Boże, i odgrywali słowo Boże, nawet niechętny Jonasz odgrywał śmierć i zmartwychwstanie przyszłego Odkupiciela, chociaż z pewnością nawet tego nie rozumiał. W Dziejach Apostolskich 20:21 Jezus mówi, jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam. Następnie wykonuje prorocze działanie, aby wyposażyć ich do misji głoszenia ewangelii.

Jan pisze, cytuję, a gdy Jezus to powiedział, tchnął na nich i powiedział im, weźmijcie Ducha Świętego. Jeśli odpuścicie grzechy którymś, są odpuszczone. Jeśli wstrzymacie odpuszczenie komukolwiek, jest wstrzymane.

Jana 20:22, 23. Jezus, tchnąc na uczniów, przypomina o tchnieniu Boga w Adama, tchnieniu życia. Wtedy Pan Bóg ukształtował człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, a człowiek stał się istotą żywą, nephesh hayah , Rodzaju 2:7. Tak jak Bóg, stwórca, obdarzył swoje ludzkie stworzenie życiem przez boski akt wdychania, tak zmartwychwstały Chrystus, odtwórca, przez swój proroczy akt obiecuje dać życie duchowe swoim uczniom.

Jezus symbolicznie przepowiada przyjęcie ducha w Pięćdziesiątnicę. Działanie Chrystusa polegające na tchnięciu na uczniów, gdy mówi, przyjmijcie Ducha Świętego, przepowiada, że Pięćdziesiątnica będzie początkiem nowego stworzenia Boga. Wiatr z Dziejów Apostolskich 2:2 przypomina ponadto Księgę Rodzaju 1:2. Dźwięki Pięćdziesiątnicy wskazują na inne powiązanie ze Starym Testamentem.

Nagle z nieba nadszedł, to jest cytat, dźwięk podobny do gwałtownego wichru, coś w tym stylu, i napełnił cały dom, w którym siedzieli, Dzieje Apostolskie 2:1 i 2. Ferguson zauważa, cytat, dźwięk podobny do podmuchu gwałtownego wiatru odzwierciedla obraz potężnego działania ruah elohim , duch Boga, stworzenia, Księga Rodzaju 1:2, sugerując, że wydarzenie, które ma nastąpić, oznacza początek nowego porządku świata, bliski cytat. Ważne jest, aby zauważyć, że jedno hebrajskie słowo oznacza oddech, wiatr i ducha, a te same znaczenia dotyczą greckiego słowa pneuma. Tak więc, gdy Łukasz odnosi się do potężnego, rwącego wiatru, który wypełnił dom, symbolicznie mówi o potężnym duchu Boga, którego Jezus Chrystus, namaszczony, wylewał na swoich apostołów.

Jakie znaczenie ma wiatr w Dziejach Apostolskich 2:2, przypominający ducha Bożego z Księgi Rodzaju 1:2? Dennis Johnson nie napisał wielu książek, ale są dobre, a jego wspaniała książka, The Message of Acts in the History of Redemption, jest tak ostrożna, tak rozważna. Przestanę śpiewać jego pochwały, ale jego uczniowie po prostu chwalą jego nauczanie i życie.

Dennis Johnson odpowiada dobrze, mówiąc, że dźwięk wiatru sygnalizował przybycie ducha, który ożywiał zmarłych. Wiatr był oddechem Boga tchniętym w nową ludzkość. Pięćdziesiątnica była nowym stworzeniem.

Przyjście ducha w Pięćdziesiątnicę oznaczało ważny krok w odnowieniu przez Boga jego stworzenia w dniach ostatnich. Ponownie, cytując Johnsona, Dennisa Johnsona, cytuję teraz rzeczy się rozpadają, a cierpienie i śmierć podążają naszymi krokami, ale odwrócenie kosmicznej entropii rozpoczęło się w zmartwychwstaniu Jezusa. Wiara w imię Jezusa kiełkująca ze świadectwa ducha jest nasieniem, z którego wyrośnie odnowienie wszystkich rzeczy, co jest bliskim cytatem.

Jeszcze nie są nowe niebiosa i nowa ziemia, ale ponieważ Jezus umarł i zmartwychwstał, nowe stworzenie już się rozpoczęło i publicznie je zainaugurował w dniu Pięćdziesiątnicy, posyłając ducha w nowy i potężny sposób. Amen. W naszym następnym wykładzie zakończymy Pięćdziesiątnicę jako dzieło Jezusa i istotny rezultat jego śmierci i zmartwychwstania, ponieważ pomyślimy o tym, jak w Pięćdziesiątnicę Jezus publicznie dał ducha nowej wspólnocie.

Dziękuję.

To jest dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o zbawczym dziele Chrystusa. To jest sesja 13, 9 Saving Works, Essential Results, część 2. Posyłanie Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę.